

Sz. P.
Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów

PETYCJA
w ramach inicjatywy obywatelskiej
„Głos pracowników transgranicznych (Czechy)”

Szanowny Panie Premierze,
w imieniu pracowników transgranicznych, zarówno obywateli Polski zamieszkujących na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, a pracujących w Republice Czeskiej, jak i obywateli Polski mieszkających obecnie w Czechach, jednak nadal pracujących w Polsce oraz w odpowiedzi na Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 zmieniające rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, zwracamy się z uprzejmą prośbą o przywrócenie możliwości przekraczania granic dla osób wykonujących czynności zawodowe oraz zniesienie dla wyżej wymienionych osób obowiązku odbycia 14-dniowej kwarantanny.

Obowiązująca od dnia 27 marca 2020 r. regulacja, zawarta w par. 2. pkt. 2 wyżej wymienionego Rozporządzenia Ministra Zdrowia, skutecznie uniemożliwiła wykonywanie obowiązków zawodowych ponad 47 tys. polskich obywateli, pozbawiając znaczną większość z nich środków do życia. W ten sposób zostaliśmy postawieni przed wyborem nagłej rezygnacji z pracy i poddania się po powrocie do kraju obowiązkowej kwarantannie bez możliwości podjęcia pracy po jej zakończeniu (w większości przypadków wiąże się to dla nas z wypowiedzeniem pracy przez pracodawcę), albo też pozostaniem za granicą – co z kolei oznacza konieczność długotrwałej rozłąki z rodziną i najbliższymi oraz wynajęcia mieszkania, czyli kolejnymi opłatami, na które nie jesteśmy w stanie sobie pozwolić opłacając rachunki, kredyty i zwyczajne, codzienne życie.

Zdajemy sobie sprawę z bardzo trudnej sytuacji związanej z pandemią koronawirusa, w której znalazła się nie tylko Polska, ale cały świat. Wiemy również, że Rząd Rzeczypospolitej Polskiej podejmuje wszelkie możliwe działania zmierzające do zahamowania rozprzestrzeniania się wirusa i takie decyzje, jak ponowne wprowadzenie kontroli granicznych, zatrzymanie ruchu turystycznego, czy zakaz wychodzenia z domu bez wyższej konieczności, nie budzą naszego sprzeciwu – wręcz przeciwnie. Jednak uszczelnienie granic dla pracowników transgranicznych, co dotyka nas bezpośrednio, to sprawa, wobec której nie możemy pozostać obojętni, ponieważ chodzi tutaj o rzecz absolutnie podstawową – czyli pracę. Tym bardziej, że codzienne przekraczanie granic czesko-polskich nie było dla nas chwilową zachcianką, a koniecznością. Co więcej – czuliśmy się bezpiecznie, ponieważ stan naszego zdrowia był każdorazowo kontrolowany zarówno na samej granicy, jak i w wielu zakładach pracy, gdzie wprowadzono dodatkowo wiele innych obostrzeń, takich jak stosowanie płynów dezynfekujących, rękawiczek, okularów ochronnych czy maseczek (w Czechach władze nałożyły powszechny obowiązek stosowania maseczek na wszystkich obywateli wychodzących z domu). Każdorazowo też sprawdzano na granicy czesko-polskiej nasze miejsce zamieszkania i adres zakładu pracy – przy wjeździe i wyjeździe, gdzie otrzymywaliśmy pieczątki z podpisem celnika oraz datą przekroczenia granicy. Obecnie, będąc wykluczonymi z rynku pracy i pozostając w domu, nie widząc perspektyw na kolejne tygodnie czy miesiące, a także żyjąc w ogromnym stresie i zwyczajnie martwiąc się o swoją przyszłość, nasze poczucie bezpieczeństwa jest bardzo niskie. Dodatkowo, w związku z zaostrzeniem regulacji granicznych, wielu z nas nie jest w stanie również wypłacić dotychczasowego wynagrodzenia w inny sposób niż

przelew międzynarodowy, co z kolei znacznie utrudnia nam otrzymanie go na czas. Jest to bardzo istotny problem zwłaszcza w gospodarstwach domowych, w których wszystkie pracujące osoby otrzymywały wynagrodzenie na rachunek zagraniczny.

Fala zwolnień w czeskich firmach już ruszyła, a to dopiero początek. Zagraniczni pracodawcy zdają sobie sprawę, że przy obecnych regulacjach dotyczących granic nie są w stanie zapewnić zatrudnienia, a najłatwiejszym wyjściem jest zakończenie współpracy z pracownikami, zwłaszcza zatrudnionymi pod agencjami. Tym bardziej, że świadczenia chorobowe nie są mile widziane przez dużą część pracodawców, którzy oczekują nas w pracy jak najszybciej. Już dzisiaj sytuacja jest bardzo zła i dotyczy tysięcy naszych rodaków w jednej chwili pozbawionych pracy. To ludzie, których stabilizacja finansowa z dnia na dzień runęła i obecnie nie wiedzą, co zrobić dalej. Nie wszyscy podniosą się finansowo po zakończeniu nałożonych obostrzeń granicznych, a każdy dzień ich trwania powoduje coraz większą niepewność i kolejne straty. W efekcie może to doprowadzić do fali osobistych tragedii, której nie da się łatwo i szybko zatrzymać – nawet jeśli zagrożenie koronawirusem zostanie już zażegnane.

Szanowny Panie Premierze, my, Polacy, zawsze potrafiliśmy zjednoczyć się w trudnych chwilach i pokonać wszelkie przeciwności, o czym zresztą uczy nas historia. Wszyscy liczymy się także z ogromnymi utrudnieniami, koniecznością wielu wyrzeczeń i nagłą oraz niespodziewaną zmianą dotychczasowego trybu życia. Chodzi o nasze zdrowie i życie – nas samych, naszych bliskich, czy przyjaciół – dlatego wprowadzane obostrzenia traktujemy ze zrozumieniem i staramy się je maksymalnie respektować. Ale nagła utrata pracy, a tym samym środków do życia, stanowi naszym zdaniem równie duże zagrożenie dla nas i naszych rodzin – o ile nie większe, zwłaszcza jeśli sytuacja będzie się przedłużać. Nie chcemy zostać beneficjentami urzędów pracy i pomocy społecznej, a przez to dodatkowo obciążać państwo. Nie prosimy o żadne dodatkowe świadczenia socjalne. Chcemy uczciwie pracować, płacąc składki i podatki. Jednak tę właśnie możliwość nam odebrano, pozostawiając niepewną przyszłość i w niedługiej perspektywie brak środków do życia.

Wszyscy zdajemy sobie również sprawę, że pandemia koronawirusa jest i będzie ogromnym ciosem dla polskiej gospodarki. W tym momencie utrata pracy przez kilkadziesiąt tysięcy osób pracujących do tej pory transgranicznie tylko ten stan pogłębi. Dlatego utrzymując stanowiska pracy, a zarobione pieniądze wydając właśnie w Polsce, mamy możliwość wpłynąć pozytywnie na spadek gospodarczy. Dodatkowo chcielibyśmy nadmienić, że strona czeska nadal umożliwia przekraczanie granicy pracownikom z Polski i Słowacji bez obowiązku kwarantanny, traktując te kraje jako mniej zagrożone epidemią koronawirusa.

W związku z powyższym wnosimy o jak najszybsze rozpatrzenie naszej prośby podczas najbliższego możliwego posiedzenia Sztabu Kryzysowego. Jednocześnie, świadomi zagrożeń i konieczności utrzymywania daleko idących obostrzeń, proponujemy następujące rozwiązania naszej sytuacji, systematyzujące i ułatwiające ewidencję tzw. małego ruchu granicznego:

1. wprowadzenie „książki transgranicznego pracownika” w formie gotowego druku formularza, która (oprócz danych pracownika i pracodawcy) będzie zawierać miejsce na pieczętki służb granicznych z datami przekroczenia granicy – na wzór czeski.
2. wprowadzenie dodatkowego formularza zawierającego miejsce na pieczętkę pracodawcy, potwierdzającą, że w danym dniu pracownik świadczył pracę – w celu zlikwidowania możliwości przekraczania granicy w celu innym niż świadczenie pracy.

Z wyrazami szacunku